



Siódemka na Piśmie

Dwumiesięcznik marzec/kwiecień

Cena 2 zł

Kilka słów od redaktora naczelnego

2019, numer 4

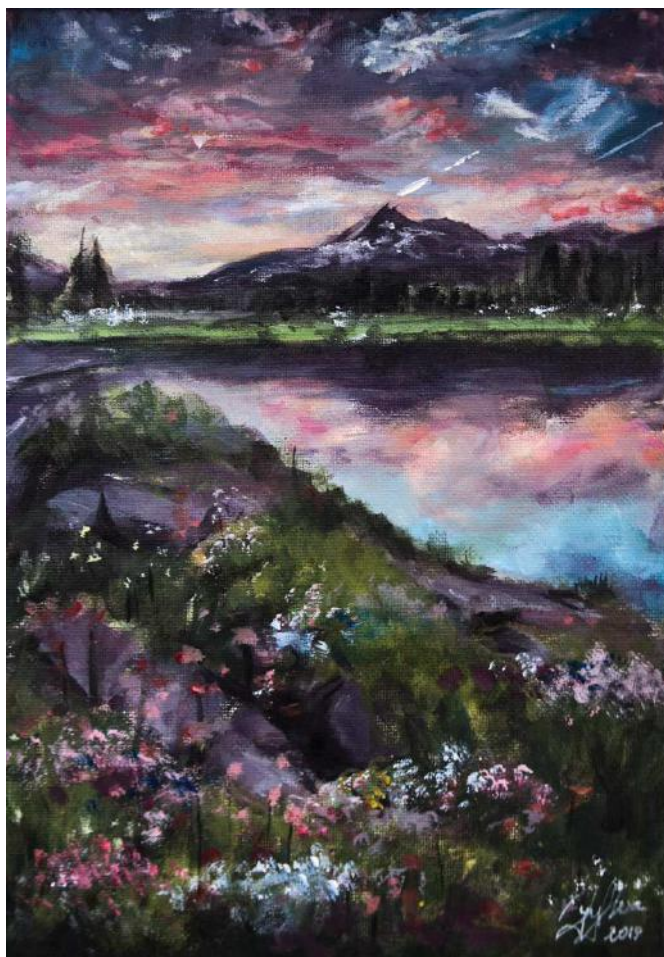
Nadchodzi wiosna! Długie słoneczne dni, czas spędzany na dworze i kwitnące rośliny. Z tej okazji „Siódemka na Piśmie” przygotowała szereg wiosennych materiałów. W gazetce znajdziecie m.in. opowiadania, wiersze czy bardzo ciekawy komiks o tematyce związanej z tą porą roku. W numerze również wyniki konkursu na najładniejsze rysunki i zdjęcia kotów, a także przepis na pyszne świąteczne ciasto.

Redaktor naczelny,

Kacper Leziak

W tym numerze:

Klub szkolnego literata	2-4
Wywiad z Panią Ewą Sarnowską	5
Wiadomości sportowe/ komiks	6-7
Wiersze Aktywnie wiosną	8-9
Recenzje/ gry Ciekawostki o nauczycielach	10-11
Uczniowie z talentem Humor/ciekawostki o ...	12-13
Co w szkole piszczy Bezpieczny internet	14-15
Mój przyjaciel kot -wyniki konkursu	16-17
Sonda/aplikacje/panda Przepis na ciasto	18-19 22



rys. Iza Pytka

Klub szkolnego literata – opowiadanie

Wiosenny gość

Drrr... Drrr... ahh... co to? No tak, przecież to mój budzik! Wstałam bardzo szybko, bo obawiałam się, że się spóźnię, lecz gdy popatrzyłam na zegarek, była godzina 3:36 w nocy. Co się stało? Przecież mój budzik był ustawiony na godzinę 6:45. Nie przejmując się, znowu poszłam do łóżka. Moi rodzice i brat jeszcze spali. Nagle usłyszałam jakiś głos, coś takiego jak: „Znajdź mnie!”, lub „Nie bój się!”. Bardzo się przestraszyłam. Poszłam do kuchni, bo stamtąd dobiegał ten dźwięk. Była tam jakaś dziwna pani w zielonej sukni. Wybiegłam z kuchni, piszcząc przy tym najgłośniej jak mogłam. Rodzice ciągle spali i nie usłyszeli moich krzyków. Dziwna pani złapała mnie za rękę i powiedziała:

- Oj, Łusiu. Nie wiesz, kim jestem? Przyjrzyj się!

- Czy... ty masz wisiorek Aureli? Skąd go masz? Ukradłaś go jej? - zapytałam nerwowo.

- Nie, Łusiu! To ja! Aurelia! Nie poznajesz? - zapytała Aurelia. Była smutna, że jej nie poznałam.

- A-a-ale ty jesteś o jakiś metr wyższa niż normalnie! - krzyknęłam zdziwiona.

- Pamiętasz, jak chodziłyśmy do naszej tajnej kryjówki i opowiadałam ci o Pani Wiośnie? - zapytała znowu.

- Tak. Zawsze Panią Wiosnę nazywałaś... Aurelia. - powiedziałam cicho i coś sobie uświadomiłam.

- Łusiu, jestem Panią Wiosną od początków świata! Ja stworzyłam zielone liście oraz kwiatki na łące. Stworzyłam również piękne lasy i... naszą kryjówkę! Czy ufasz mi? Mogę cię gdzieś zabrać? - zapytała. Nic nie odpowiedziałam, ponieważ ciągle nie mogłam uwierzyć, że moja najlepsza przyjaciółka jest Panią Wiosną.

- Wiesz jaki dziś jest dzień? - Aurelia, znaczy Pani Wiosna zapytała.

- Eee... czwartek? - nie wiedziałam, o co jej chodzi.

- Dziś jest dwudziesty pierwszy marca! Początek Wiosny Moje urodzinki!!! - Wykrzyknęła zadowolona. Zaczęłyśmy skakać, trzymając się za ręce. Właściwie to ja skakałam, bo ona była tak wysoka, że musiała się schylić żeby mogła ją trzymać. Ona wtedy powiedziała:

- Oj, kochana, przepraszam zapomniałam się zmniejszyć „Chcę być małą, nie wysoką, ale Panią Wiosną wciąż pozostać!”

- powiedziała i po chwili była tego samego wzrostu

co ja. Wzięła mnie ze rękę i wypowiedziała słowa: „Panią Wiosną jestem i przenieść pragnę się. Za lasy, za góry zanieś szybko mnie!”. Nagle zobaczyłam, jak Aurelia zamyka oczy, więc ja też zamknęłam. Gdy to robiłam, zrozumiałam, po co tak się robi. Jest wtedy miękko, jakbym dotykała wielkiego misia polarnego lub pięknego, dużego lwa. Gdy otworzyłam oczy, był już dzień. Okazało się, że te dwie godziny przespałam. Obudziła mnie Aurelia. Byłyśmy w dziwnym świecie. Aurelia wytłumaczyła mi, że ten świat nazywa się „Wiosa”. Dlaczego? Sama nie wiem, ale wiem, że Aurelia nigdy nie powróci już do naszej szkoły, więc będę odwiedzać ją tutaj. Od tamtej pory, wiosna to moja ulubiona pora roku!

Sarenka

Klub szkolnego literata – opowiadanie

Przy świątecznym stole

Rodzina Kowalskich właśnie zasiadła do śniadania, tego najbardziej uroczystego w całym roku. Za oknem słoneczne promienie harcowały na całego, choć po kołyszących się koronach drzew widać było też swawole psotnego wiatru. Nikt nie miał już wątpliwości, że nadeszła wiosna, a wraz z nią święta wielkanocne. W pewnej chwili słońce rozświetliło stojący na stole koszyczek, pełen jedzenia i puchatych zwierzątek. Martynka, najmłodsza córka państwa Kowalskich, podniosła koszyk. Zaczęła wyjmować z niego różne rzeczy, w zupełnie przypadkowej kolejności.

- Mamo, a co to jest? - zapytała dziewczynka i spróbowała odrobinę białego pokarmu.

- To jest chrzan, Martynko - odpowiedziała mama z uśmiechem.

- A po co on tu leży? - dziecko nie dawało mamie spokoju.

- To symbol Jezusa, który za nas cierpiał - wyjaśniła mama.

- Cierpiał? - zdziwiła się Martynka.

- Tak, aby teraz nikt nas nie nękał, żadni wrogowie, abyśmy mogli jeść w spokoju to wielkanocne śniadanie - wytłumaczyła mama.

- To dlatego chrzan jest cierpki - wywnioskowała dziewczynka.

- Siostra na religii mówiła nam, że wszystkie symbole wielka-

nocne trzeba odnosić do współczesnego życia, wtedy lepiej je zrozumiemy - włączył się do rozmowy Bartek, starszy syn państwa Kowalskich.

„Hmm, spróbuję” - pomyślała mama.

- A ten ładny zajacek, co on tu robi? - zapytała Martyna z ciekawością.

- To znak nadejścia wiosny, budzenia się przyrody i ludzi do życia, do szukania w sobie dobrych, promiennych, jasnych stron - wytłumaczyła mama.

- A kolega ze szkoły mówił, że zajacek zostawia mu w ogródku czekoladę - wtrącił Bartek.

- Tak, ale to nie jest ściśle polski zwyczaj - wyjaśnił tata, który wreszcie opuścił kuchnię i usiadł z resztą rodziny. - Przywędrował do naszego kraju z Niemiec. Jest coraz częściej obchodzony w Polsce, jednak głównie na Śląsku i w Wielkopolsce.

- A chlebek? - przerwała Martyna.

- Nie wiesz?! - krzyknął Bartek.

- Nie...- zasmuciła się Martynka.

- To nic, spokojnie, zaraz wam opowiem - chleb to symbol ciała Chrystusa - odpowiedziała mama - bardzo ważny w chrześcijaństwie.

Dziewczynka przechyliła koszyk w swoją stronę, wyjęła jajko i położyła je na białym talerzyku.

- Uwielbiam jajka, czy mogłabym spróbować? - zachwycała się młodszą pociechą

państwa Kowalskich.

- Tak, za chwilę całą rodziną podzielimy się jajczkiem i złożymy sobie życzenia - zaśmiała się radośnie mama - Możemy je jeść, ponieważ wszystkie produkty poświęciliśmy już w kościele. Ale może chciałabyś się dowiedzieć, dlaczego znalazło się ono w koszyczku?

- Oczywiście! - krzyknęła z radości Martynka.

- To symbol Zmartwychwstania Pańskiego, odnowy życia, nadziei i wiary, że można przezwyciężyć śmierć.

- Ooo, widzę tu cukrowego baranka - ucieszyła się dziewczynka. - I nawet ma coś napisane na chorągiewce.. A l l e - l u j a...- przeczytała powoli.

- To okrzyk radości wychwalający Boga - powiedział Bartek.

- Teraz już w kościele będziesz wiedziała, co śpiewasz tak głośno - uśmiechnął się do siostry.

- Ach, ja już bym zjadła to ciasto z koszyczka..- rozmarzyła się Martynka. Lecz nie mam pojęcia, co ono ma oznaczać w te święta?

- Ciasto symbolizuje zdolności, umiejętności i jest nagrodą dla nas, za wytrwanie w poście - rozwiął wątpliwości pan Kowalski. Po tych świątecznych rozmowach wszyscy zasiedli przy stole, by w spokoju i radości cieszyć koszyczkowymi przysmakami.

Jagoda Smus

Klub szkolnego literata – opowiadanie

Kot na Wielkanoc

Pewnego dnia, dokładnie 20 kwietnia, mały kotek właśnie leżał sobie przed ciepłym kominkiem, gdy nagle weszła jego pani. Chwyliła go pod brzusek i wyciągnęła na dwór. Zamknęła za nim starannie drzwi, żeby nie mógł wrócić do domu. Z niewiadomych przyczyn po prostu się go pozbyła....

Biedny kotek ze łzą w oku ruszył przed siebie. Łapki trzęsły mu się bardzo z zimna. Po drodze natrafił na kościół, który tego dnia był bardzo zatłoczony, a masa ludzi zmierzała do niego z koszyczkami. Jedna dziewczynka musiała po drodze zawiązać bucik i z tego powodu położyła koszyczek na ziemi. Mały kotek od razu wykorzystał tę sytuację i wskoczył do środka. Dziewczynka wzięła koszyczek i pobiegła za rodzicami do kościoła. Podczas święcenia pokarmów zwierzątek został pokropiony wodą :)

Po powrocie do domu, jak tradycja nakazuje, wszyscy wyjęli poświęcone jedzenie i zaczęli się nim dzielić. Tylko dziewczynka wyjęła kotka!

· Mamo, mamo, zobacz jaki mały kotek! Był w moim koszyczku!

· Widzę, Słoneczko. Na razie możesz go zatrzymać. Idź i pobaw się z nim w swoim pokoju.

Dziewczynka zachwycona zabrała go do siebie. Spędziła z nim wspaniałą Wielkanoc. Ale po świętach rodzice wywiesili na osiedlu ulotkę o treści: „Znaleziono kotka. Rudy, z łatką na oku. Właściciela prosimy o kontakt pod numerem: 908 220 198”.

Przez miesiąc nikt się nie zgłosił. Mała Ania cieszyła się, bo rodzice pozwolili jej zatrzymać zwierzątko. Nazwała go Rudi. Dla Ani i jej rodziców to była najlepsza Wielkanoc w ich życiu.

Więcej przygód ciekawskiego kotka Rudiego w następnym numerze gazetki! :)

Małgosia Koszowska



Wywiad z Panią Ewą Sarnowską

- Wiemy, że jest Pani nauczycielką od zajęć komputerowych, co skłoniło Panią do podjęcia takiej pracy?
- To był przypadek, chciałam prowadzić jakieś zajęcia techniczne, a informatyka wpisuje się w ten dział.
- **Czy Pani praca jest trudna?**
- Zależy kiedy, jak mam fajną klasę to nie jest trudna, ale czasami bywa niełatwa.
- **Dlaczego wybrała Pani akurat informatykę?**
- Jak zaczynałam pracę, to informatyka była nowością, czymś innowacyjnym, nowym i ciekawym.
- **Czy chciała Pani kiedyś zrezygnować z zawodu nauczyciela?**
- Kiedyś mi się tak zdarzyło, bo byłam tak zmęczona, że miałam ochotę zrezygnować, ale na drugi dzień wstałam i poczułam nowy zapał do pracy.
- **Co najbardziej lubi Pani w swoim zawodzie?**
- Pracę z dziećmi, uczniami.
- **Co kojarzy się Pani ze świętami wielkanocnymi, które są już niedługo?**
- Pomijając takie zwykłe skojarzenia typu: jajko, zając, to święta są dla mnie spotkaniem z rodziną.
- **Jaka potrawa wielkanocna najbardziej Pani smakuje?**
- Ciasto - Mazurek wielkanocny.
- **Jak Pani spędzi te święta?**
- Przede wszystkim z rodziną, gdzieś na jakimś wyjeździe.
- **To wszystko dziękujemy za wywiad.**

Wywiad przeprowadziły Amelia Bogusz i Oliwia Kaszewska

Wiadomości sportowe

Szkolne zawody sportowe – piłka ręczna klas siódmych

Pierwszego dnia marca, jak co piątek, odbyły się szkolne zawody sportowe. Tym razem były one przeznaczone dla uczniów klas 7. Przedmiotem zawodów była piłka ręczna.

Dziewczyny

U dziewczyn triumfowały zawodniczki klasy dwujęzycznej - 7d. W pierwszym, bardzo wyrównanym meczu pokonały one 7bc 0-2. Bramki dla drużyny 7d zdobyły: Oliwia Liszka i Marta Miciuła. W następnym meczu pokonały one 7a trzema bramkami. Drugie miejsce zajęła kolaboracja klas 7b i 7c. W pierwszym meczu pokonały one 7a 2-4. Na ostatnim miejscu uplasowały się uczennice 7a, które przegrały wszystkie swoje mecze.

Chłopcy

Miejsce na najwyższym stopniu podium zajęli chłopcy z klasy 7b. W swoim pierwszym występie rozgromili oni 7a 7-0. Trzy bramki w tym spotkaniu strzelił Franciszek Janczarek, 2 Alan Miłkowski, a po jednej bramce strzelili: Jakub Flasiński i Paweł Mierdzki. W swoim kolejnym występie 7b pokonała 7c 8:0. Szczególnymi umiejętnościami w tym spotkaniu popisał się Jakub Flasiński, który zdobył 4 bramki.

W swoim ostatnim meczu 7b przypieczętowała zwycięstwo w zawodach, wygrywając w niesamowitym spotkaniu z 7d 6-5. Tuż za plecami 7b uplasowała się klasa 7d, która w swoim pierwszym występie pokonała 7c 1-6. Chwilę później, dzięki dziewięciu trafieniom Pawła Szydło i dwóch Miłkołaja Stasiaka pokonali oni 8a 1-11. Trzecie miejsce zajęła 7c, a ostatnie 7a.

Kacper Leziak

Kącik fotograficzny



Fot. Emilka



Fot. Tosia i Zuzia

Komiks



wyk. Karol Łysiak

Wiersze

Wiosenna moda

Myśli mała ważka z pszczołą:
„W co ja dzisiaj się ubiorę?”
I tak myślą godzinami,
A tu strój już przyodziany:
Ważka dzisiaj jest ubrana
W lśniące skrzydła, proszę pana,
Pszczółka założyła paski,
Równie modna jest jak ważki.
Świerszcz z motylem zamyśleni,
Też by chcieli stroje zmienić,
A nie widzą swych ubranek,
Choć je noszą cały ranek.
Świerszcz jest cudnie przystrojony

W najgustowniejszy zielony,
A motylek proszę pani,
Z barw jest przecież dobrze zna-
ny.
Zatem, łąkowe stworzenia
Nie dajcie nic w sobie zmieniać
Naturalna dekoracja
To najlepsza jest kreacja.

Jagódka Smus

Wiosna

Wiosna w powietrzu, wiosna na ziemi
I w moim sercu jest wiosna.
Choć jest tam czasem dużo cieni,
Zawsze jestem radosna.
Choć z mych łez deszcz tam pada,
choć z mych smutków wieje tam wiatr,
to ja nie wierzę w szarość świata
i wesółych szukam barw.
Nasze życie to kapa*
z wielu płótna kawałków.
Są tam szarości świata,
lecz jest i wiele kolorów.
Tkajcie swe życie dokładnie,
użyjcie tysiąca barw,
a potem wspominać ładnie
będziecie miniony świat.

*kapa- kołdra uszyta z wielu kwadratów z płótna

Szacunek

W szkole znowu jest przedstawienie.
Wszyscy aktorzy już weszli na scenę,
ale publiczność jest niegotowa,
bo w każdym rogu trwa wciąż rozmowa.

Choć nauczyciele palcami kiwają,
to wszyscy uczniowie ciągle gadają.
Chociaż ten spektakl dobiega już końca,
to nadal słyhać rozmowę brzdąca.

I cały trud poszedł na marne,
bo nikt się nie śmiał, choć sypali żartem
i pewnie nikt nie wie ile czasu
zajęła aktorom makieta lasu.

A tyle się grupa napracowała.
Jakby publika choć trochę słuchała,
jakby oklaski w porę zabrzmiały,
a dzieci szacunku ciut okazały,
to przedstawienie by się udało.
A tak to tylko czas zmarnowano.

Konsti

Aktywnie wiosną

Nadchodzi wiosna, dlatego warto wyjść na zewnątrz i spędzić trochę czasu na świeżym powietrzu. Jak aktywnie i z pomysłem można spędzić ten czas? Oto kilka propozycji:

1. **Kapsle.** Wystarczy kilka kapsli od butelek obciążyć plasteliną i nakleić flagę. Następnie trzeba narysować pełną pułapek trasę na asfaltowej alejce, np. w parku i zabawa gotowa.
2. **Latawiec.** Do startu latawca potrzebne będą dwie osoby. Jedna trzyma latawiec dziobem do góry, stojąc przodem do wiatru, a druga rozwija linki i staje tyłem do wiatru. Teraz wystarczy zgranie ruchów i startujemy! Najlepiej puszczać latawiec na otwartej przestrzeni.
3. **Tablica z koszem do koszykówki lub przenośne bramki do piłki nożnej.** Wtedy mecz z kolegami można rozegrać wszędzie, nawet w ogródku przy domu, czy w pobliskim parku.
4. **Chodzenie na szrudłach.** Można je zrobić za pomocą kolorowych kubelków z linami do trzymania. Świetna zabawa na równowagę.
5. **Badminton.** To super ćwiczenie na doskonalenie celności.
6. **Skakanka i guma do skakania.** Nauka skakania wcale nie jest łatwa. Wymaga koordynacji ruchów. Z kolei do gry w gumę potrzebne są dwie dziewczynki (plus coś o co można zaczepić gumę z jednej strony) można wymyślać różne figury i zasady.
7. **Rzutki na rzepy.** Prosta gra którą można zabrać wszędzie ze sobą. Tarcza z kolorowymi punktowymi polami, do której rzucamy piłeczki. Dodatkowego smaczku doda wprowadzenie rywalizacji na punkty.
8. **Piknik lub ognisko.** Razem z rodzicami i przyjaciółmi można zorganizować w któryś wiosenny weekend piknik lub ognisko z pieczonymi ziemniakami, kiełbaskami, chlebkiem i musztardą. Pycha!
9. **Wycieczki rowerowe.** Należy ubrać się odpowiednio do pogody, zabrać ze sobą coś do picia, małe co nie co do schrupania i oczywiście najlepszego kolegę. Tak przygotowanym możemy wyruszyć na wspaniałą przejażdżkę.
10. **Zabawa w chowanego.** Zbierz swoich przyjaciół. Wybierzcie dobre miejsca do chowania i do dzieła! Kto nie lubi zabawy w chowanego? :)
11. **Podchody.** Tutaj potrzeba większą grupę osób, którą dzielimy na dwie drużyny. Jedna grupa uciekająca i druga tropiąca. Pierwsza grupa ucieka. Zostawia jednak po sobie ślady, które mają nakierować pogoń na cel. Znakiem może być strzałka, karteczka ze wskazówką, zadanie do wykonania, które zakończy się uzyskaniem odpowiedzi. Wygrywa drużyna tropiąca, jeżeli wykona wszystkie zadania po drodze i uda jej się w określonym czasie odnaleźć uciekinierów.

Przygotował Alan Pękala

Recenzja książki *Kacper Niewypał*

Jest to książka autorstwa Stephana Pastisa i opowiada o chłopcu - Kacperku, który chciał zostać detektywem. To marzenie mu jednak nie wychodziło. Pewnego razu do bohatera książki przyplątał się niedźwiedź polarny i w końcu u niego zamieszkał. Od tamtej pory zaprzyjaźnili

się. Razem rozwiązywali zagadki, np. sprawę Konrada, któremu ktoś zjadł cukierki.

Książka jest śmieszna i zabawna. A przede wszystkim polecana m.in. przez znanego pisarza Jeffa Kinneya, który napisał książkę „Dzienniczek Cwaniaczka”. Koniecznie sami przeczytajcie

o przygodach Kacpra, ja nie długo zacznę czytać następną część.

Bartek Krupiński

Recenzja filmu *The miracle season*

W tym wydaniu gazetki chcielibyśmy zachęcić was do obejrzenia filmu pt. *The miracle season*. Reżyserem jest Sean McNamara. Świat ujrział tę ekranizację 6 kwietnia 2018 r. Atutem produkcji jest to, że scenariusz był inspirowany, autentycznymi zmaganiem amerykańskich siatkarek z West High School. Głównymi wątkami filmu są: przygotowania zawodniczek do mistrzostw stanowych oraz dramat rodziny i drużyny po śmierci koleżanki, będącej kapitanem zespołu. Historia jest doskonałym przykładem tego, że silna drużyna, nawet w obliczu tragedii, jest w stanie znaleźć motywację i siłę do tego, aby podjąć walkę o zwycięstwo. Można tam także odnaleźć prawdziwe wartości życiowe tj. przyjaźń, empatia i wola walki.

Dobrze dobrany podkład muzyczny sprawia, że film jest przyjemny w odbiorze. Ponadto świetna gra aktorek uzmysławia nam, jak naprawdę musiały czuć się dziewczyny ze szkoły West. Najbardziej utkwiły nam w pamięci sceny z meczów siatkarskich, rozgrywanych przez główne bohaterki.

Uważamy, że jest to film godny polecenia, szczególnie naszym siatkarzom i siatkarkom z Siódemki. Można w nim znaleźć inspirację oraz zachętę do walki z przeciwnościami losu.

Bracia Banaszek

Opis gry planszowej

Takenoko to gra planszowokarciana, polegająca na zdobywaniu jak największej ilości punktów, poprzez realizowanie wylosowanych zadań. Przeznaczona jest dla 2-4 graczy. Plansza jest tworzona w trakcie rozgrywki z sześciokątnych kart. W każdej turze gracz może wykonać dwie czynności spośród pięciu i są to: rozbudowa planszy, wylo-

sowanie zadania, nawodnienie, wyhodowanie bambusa lub jego zjedzenie przez pandę. O tym, jakie mamy warunki pogodowe, decyduje rzut kostką. Realizacja zadania może być związana z rozbudową planszy, wyhodowaniem lub zjedzeniem bambusa w odpowiednich układach. Gra się kończy, gdy ktoś zrealizuje

określoną liczbę zadań. Wygrywa gracz, który ma najwięcej punktów. Co ciekawe niekoniecznie musi to być gracz, który zrealizował najwięcej zadań, gdyż są one różnie punktowane. Zazwyczaj rozgrywka trwa około 45 minut. Polecam tę grę, jest niezwykle zajmująca!

Michał Szyszło

Ciekawostki o naszych nauczycielach

- Dorota Rudzińska – Bardzo lubię psy w typie pierwotnym. Mam w domu psa rasy Shiba Inu. Znacie go jako pieseł z memów. Wolne chwilę spędzam w ogrodzie i zajmuję się kwiatami. Nawet trochę o nich wiem ;)
- Marta Malec –Kilianek – Przez 16 lat tańczyłam zawodowo. Nadal bardzo lubię to robić.
- Monika Stachorzecka – Kiedyś występowałam w międzynarodowym teatrze pantomimy *Mimezis*.
- Zbyszek Jastrzębski - Moją pasją jest muzyka, przez 30 lat grałem w zespole *Kaktus*. Moje ulubione instrumenty to: gitara zwykła i basowa, perkusja, klawisze.
- Urszula Cygan—Uwielbiam pływać, jeździć na rowerze, czytać kryminały i słuchać audiobooków i..... mam czarnego kota.

Nasi nauczyciele mają wiele ukrytych talentów, o których uczniowie nie wiedzą. Jeśli znacie więcej ciekawostek o naszych belfrach, to koniecznie napiszcie do nas: redakcjasiodemki@op.pl

Przygotowała Sarenka i Zuzia



Uczniowie z talentem

Trzydziestu uczniów z naszej szkoły, z klas VII i VIII osiągnęło wysokie wyniki w kuratorskich konkursach przedmiotowych. Laureatami zostali: język polski - Amelia Szubartowska, op. Elżbieta Bochniak, op. Joanna Czerniak; matematyka - Dagmara Krupińska, op. Marzena Kasprzak. Finalistami zostali: język polski - Zuzanna Osek, Jeremiasz Ścirka, Karolina Bronisz, op. Monika Lorek; matematyka -



Paweł Borowiecki, Elżbieta Bochniak, Zuzanna Świtacz, Anastazja Żydek, op. Artur Szefler; Stanisław Nózka, Jakub Nowik, op. Marzena Kasprzak

Laureaci konkursów kuratorskich otrzymają najwyższą roczną ocenę klasyfikacyjną z przedmiotu, z którego brali udział w konkursie. Nie będą musieli również zdawać egzaminu ósmoklasisty lub gimnazjalisty z tego przedmiotu. Przyjmowani będą też w pierwszej kolejności do publicznej szkoły ponadpodstawowej, jeśli spełniają pozostałe niezbędne warunki wymagane przez daną placówkę.

Coś na poprawę humoru

- Polecenie - Odmień rzeczownik kot...
Odp.
Ja kot
Ty kot
On kot
Ona... KOTKA
- Fraszki napisał Janko Chanowski
- Jakim czasownikiem jest "kochać" - dokonanym czy niedokonanym? Odpowiedź: A, proszę pani, to zależy na jakim etapie jest związek.
- Postać mówiąca w wierszu: podmiot liturgiczny
- Zośka z *Kamieni na szaniec* miał taki pseudonim, bo miał takie części ciała jak dziewczyna.

Przychodzi króliczek do sklepu i pyta się:

- Poproszę 1 kg sera.

Następnego dnia znów prosi o 1 kg sera i tak przez kilka dni. Siódmego dnia znów prosi o ser, a sprzedawca na to:

-Po co ci tak dużo sera?

- Proszę iść za mną, to panu królik.

Przychodzą nad jezioro, królik wrzuca ser do wody, a tam bulgocze, gotuje się i sera nie ma.

- Co tam jest? - pyta sprzedawca

Na co królik: - Nie wiem, ale strasznie lubi ser.

*

Przychodzi zając do jeża fryzjera i mówi:

- Poproszę na jeża. Na to jeż odpowiada:

- No to wskakuj.

W internecie wyszukał Grześ Filus

Ciekawostki o wiosnie

1. Początek wiosny niemal zawsze przypada na 20 lub 21 marca, ale zdarza się, że dzień ten wypada 19 marca. Dlaczego tak się dzieje? Powodem jest to, że równonoc i przesilenie nie zawsze pojawiają się w tym samym dniu. Wynika to z faktu, że Ziemia nie okrąży słońca dokładnie w 365 dni.

2. Pierwszy dzień wiosny na półkuli południowej jest jednocześnie pierwszym dniem jesieni na półkuli północnej.

3. Pierwszy dzień wiosny jest początkiem perskiego nowego roku. Świętowanie go trwa przez trzynaście dni i jest głęboko zakorzenione w blisko 3-tysiącletniej tradycji. Perski nowy rok celebrowane się w Iranie, na Północnym Kaukazie, w kurdyjskiej części Turcji, północnym Iraku, Afganistanie, Tadżykistanie, Turkmenistanie, Uzbekistanie, Kirgistanie, Kazachstanie i innych rozproszonych populacjach w Azji Środkowej.

4. Zgodnie z tradycją, jeśli świstak nie widzi swojego cienia po wyjściu z nory, w Dniu świstaka (2 lutego) wiosna przyjdzie wcześniej; jeśli widzi swój cień, zima będzie trwała jeszcze przez kolejne 6 tygodni. Dzień ma swoje korzenie w celtyckim święcie, które oznaczało sezonowy punkt zwrotny, a

także zaangażowanie zwierząt w prognozowanie pogody.

5. Według greckiego mitu powrót wiosny zbiega się z powrotem Persefony, córki Demeter, która jest boginią roślin i płodności.

6. Na półkuli południowej wiosna trwa od sierpnia do listopada.

7. Każdego roku w pierwszy dzień wiosny w naszym kraju topi się Marzannę. Ludzie zbierają się, aby wspólnie wrzucić kukłę do rzeki lub ją spalić. Ma to symbolizować pożegnanie zimy.

8. Znacznie bardziej przypadł nam do gustu sposób świętowania pierwszego dnia wiosny w Bośni. W Zenica gromadzą się wtedy tysiące miłośników jajeczniccy na jej festiwalu znanym jako Cimburijada. Danie to jest przygotowywane na ogromnych patelniach, a następnie każdy otrzymuje darmową porcję. Jak wiadomo, jajka są symbolem nowego życia, podobnie jak wiosna wraz, z której początkiem przyroda budzi się z zimowego snu i rozkwita na nowo. Tradycja zajadania się jajecznicą jest w Bośni znana od setek lat.

9. Wiosna w Japonii rozpoczyna się wraz z zakwitnięciem pierwszej wiśni. Wiecie, że jej kwitnienie trwa

zaledwie tydzień? Wtedy to zaczyna się świętowanie Hanami, które opiera się na podziwianiu urody rozkwitających kwiatów wiśni. Praktyka ta cieszy się w azjatyckim kraju niesłabnącą popularnością i jest znana od wieków. Japończycy z utęsknieniem czekają na to święto, a pierwsze kwitnące wiśnie, które zazwyczaj obserwuje się w marcu lub kwietniu, są pokazywane w ogólnokrajowych mediach.

Przygotował Tomek Tomala



rys. Gosia

Co w szkole piszczy?

Niesamowita lekcja historii

W piątek, 1 marca, uczniowie Siódemki mieli okazję uczestniczyć w niepowtarzalnej lekcji historii. Z okazji Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych do naszej szkoły przyjechał były żołnierz VI samodzielnego plutonu 8 Pułku Piechoty Legionów Armii Krajowej (AK), pan Jan Jabłoniec, pseudonim *Fiat*. Nasz gość bardzo szczegółowo opisał swoją historię wstąpienia do partyzantki, kulisy służby w wojsku, czy niezwykły patriotyzm wśród młodzieży polskiej w okresie poprzedzającym wybuch II wojny światowej i w trakcie jej trwania. Pan Jan opowiedział nam również, skąd wziął się jego ciekawy pseudonim. Dużo czasu poświęcił wspomnieniom o swoim dowódcy, Zdzisławie Brońskim, pseudonim *Uskok*, którego uważa za wzór żołnierza patrioty. Nasz gość wymienił również swoje zadania w oddziale, którymi było min.: łapanie złodziei, którzy krzywdzili ludność cywilną, czy wynajdywanie niemieckich donosicieli.

Dzięki takim spotkaniom i osobom, jak pan Jan Jabłoniec, młodzież ma okazję poznać historię z ust człowieka, który był jej naocznym świadkiem.

Śpiewające rozpoczęcie Wiosny

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr. 7 w Świdniku śpiewająco rozpoczęli wiosnę. A wszystko dzięki karaoke, które odbyło się 21 marca, czyli pierwszego dnia wiosny. Śpiewanie cieszyło się niemałym zainteresowaniem, szczególnie wśród dziewczyn. Śpiewano utwory takich artystów jak: Sylwia Grzeszczak, Natalia Kukulska czy Lady Gaga. Karaoke dało dużo zabawy uczniom i nauczycielom, a jednocześnie przypieczętowało rozpoczęcie wiosny.



Rozśpiewane dziewczyny z Siódemki

26 marca trzy utalentowane muzycznie dziewczyny z naszej szkoły: Wiktoria Kożuch z kl. 7b, Gabrysia Gumieniak z kl. 7d i Ala Tarnowska z kl. 8d wystąpiły w IV Powiatowym Konkursie Piosenki Obcojęzycznej, zorganizowanym przez Powiatowe Centrum Edukacji Zawodowej. Jury, w którym oceniali: Dariusz Tokarzewski (muzyk, kompozytor, członek zespołu VOX), Rafał Pydyś (instruktor śpiewu) i Ewa Michałek (nauczycielka języka obcego), przyznało **I miejsce Wiktorii Kożuch**, która zachwyciła jurorów i publiczność wykonaniem piosenki Bonnie Raitt „I Can't Make You Love Me”. Gabrysia - w duecie z Kasią Adamską - zaśpiewała „I Wish” (Stevie Wonder), a Ala Tarnowska „All of Me” (John Legend). Serdecznie gratulujemy!

Kacper Leziak

Bezpieczny internet

UWAGA fani internetu

Nie ufajcie osobom poznanym w sieci!

Nigdy nie można w 100% zaufać komuś poznanemu w sieci. O propozycjach spotkania od internetowych znajomych zawsze informuj rodziców.

Cyberprzemoc!

O cyberprzemocy możemy mówić, gdy:

- ktoś wyzywa, straszy lub poniża kogoś w internecie lub przy użyciu telefonu,
- ktoś robi zdjęcia lub nagrywa film z osobą, która nie wyraziła na to zgody,
- ktoś umieszcza w sieci lub rozsyła za pomocą telefonu zdjęcia, filmy, teksty, które kogoś obrażają lub ośmieszają,
- ktoś włamuje się na czyjeś konto internetowe (np. w serwisie społecznościowym).

Jeżeli jesteś świadkiem lub ofiarą cyberprzemocy, poinformuj o tym rodziców lub inną zaufaną osobę dorosłą. Razem możecie zgłosić to konsultantom Telefonu Zaufania dla Dzieci i Młodzieży, dzwoniąc pod bezpłatny numer 116111 lub pisząc wiadomość w formularzu na stronie [//116111.pl/napisz](http://116111.pl/napisz).

Wirusy!

Każde urządzenie, za pomocą którego korzystasz z internetu, powinno mieć zainstalowany program antywirusowy. W sieci krąży mnóstwo niebezpiecznych wirusów. Jeśli któryś z nich dostanie się do Twojego urządzenia, może je trwale uszkodzić lub spowodować stratę ważnych dla Ciebie plików. Aby program antywirusowy był skuteczny, trzeba go systematycznie aktualizować.

Nadużywanie internetu!

Korzystając z sieci, staraj się zachować umiar. Zbyt długie korzystanie z internetu może się negatywnie odbić na Twoim zdrowiu: możesz mieć bóle głowy, nudności, pogorszenie wzroku, problemy z zasypianiem, wahania emocjonalne.

Nadużywanie internetu ma także negatywny wpływ na życie rodzinne i kontakty z rówieśnikami. Często osoba, która zbyt wiele czasu spędza w sieci, nie interesuje się życiem poza nią, zaniedbuje obowiązki domowe, przestaje się kontaktować ze znajomymi, izoluje się od świata.

opracowała Juliet na podstawie:

www.sieciaki.pl

Mój przyjaciel kot – wyniki konkursu



I miejsce
rys. Gabrysia Misiurek



II miejsce Lena Mazur



rys. Gosia



rys. Kinga Różyło

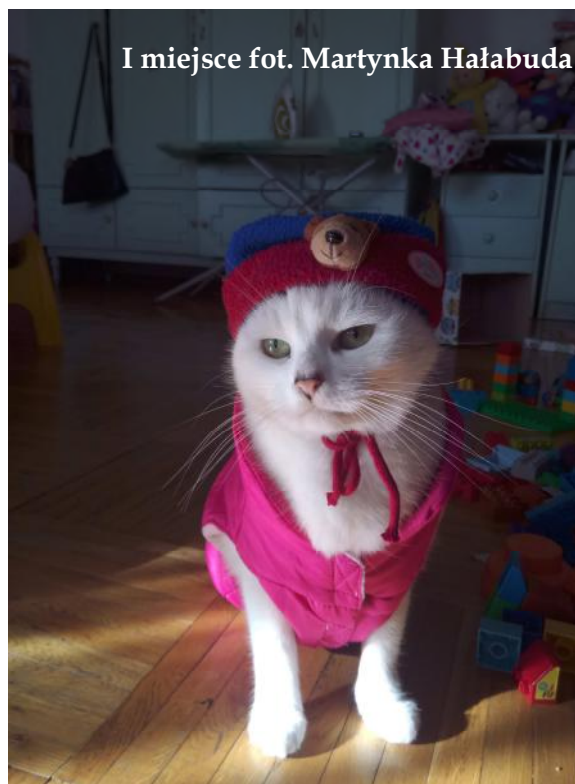


rys. Julia Ciechomska



rys. Nati

Mój przyjaciel kot – wyniki konkursu



I miejsce fot. Martynka Hałabuda



II miejsce
fot. Ala Koszowska



wyróżnienie p. Teresa Ślep



III miejsce
fot. Iga Sieńko

Sonda szkolna

-Co ci się kojarzy z Wielkanocą?

- Wielkanoc kojarzy mi się z jajkiem i kurczakiem (Ada z 5d).
- Z koszyczkiem (Marysia z 5d).
- Z jajkami, z rodziną. Ze śniadaniem, z króliczkiem (Gabrysia z 5a).
- Zające i kurczaki (Natalia i Nina z 4d)
- Zając i kurczak (pani Kasia).
- Odrodzenie i wiosna (pani od polskiego).
- Nie wiem, jajka, zajączek wielkanocny (chłopak z 7-8 klasy).
- Świecenie pokarmów (pan Artur).
- Zmartwychwstanie, radość (pani Ania).
- Baranek, jajeczko, rodzinny stół i wspólne świętowanie (pani Edyta).

-Wyjazd do babci, koszyczek ze świętymi potrawami, zabawa z rodzeństwem (Kuba z 4 klasy).

-Pisanki, baranek, królik, kurczak, częstowanie się jajkiem, koszyczek, święcenie pokarmów (Martynka z 4a).

-Wielkanoc kojarzy nam się z jajkiem i kurczakiem (Kuba i Olek z 5 klasy).

-Kurczak (Asia z 4 klasy).

-Pisanki, zajączki, kurczaczki (Marysia z 4b)

Panda

Znakiem rozpoznawczym naszej gazetki jest Panda. Tym razem nasza maskotka życzy Dyrekcji, Nauczycielom, wszystkim Pracownikom szkoły oraz Rodzicom i Uczniom zdrowych, pogodnych oraz wesołych Świąt Wielkanocnych

Zuzia



rys. Zuzia

Przydatne aplikacje



Znam Znaki to aplikacja, dzięki której możesz łatwo, uczyć się albo powtarzać znaki drogowe. Są w niej różne tryby uczenia się, np. test samokontroli i przegląd znaków, czyli ich prezentacja opatrzona opisem. Ja sam korzystam z niej, dlatego szczerze polecam

OrkiszPL

Zagadki matematyczne Michała

Matematyka

Zadanie 1

Na rysunku obok widać zegar (cyfry są ukryte), przekreślony o kilkadziesiąt stopni i wskazujący 21:30. O ile stopni został przekreślony zegar?



Zadanie 2

Świeczka o długości 8 cm wypala się w ciągu 10 godzin. Ile cm świeczki wypali się w ciągu 7 godzin i 30 minut?

Logika

Zadanie 3

Ala ma 143 cm wzrostu. Ile będzie miała cm wzrostu jeśli wejdzie na 70 cm krzesło?

Zadanie 4

Pewien zegar po przekręceniu przez dziecko do góry nogami wskazywał na 18:30. Którą godzinę wskazywał godzinę temu jeżeli dziecko przekręciło go 30 minut temu?

Rozwiązania przynieście do biblioteki:

zadanie 1:.....

zadanie 2:.....

zadanie 3:.....

zadanie 4:.....

Przygotował Michał Szyszło



Listy do redakcji i dedykacje

Droga Redakcjo!

Moja przyjaciółka ma problem, chociaż w głębi duszy jest dumna ze swojej inności i wie, że opinią innych nie trzeba się przejmować. Ta fala krytyki ją boli! Stara się nie pokazywać tego nieprzyjemnego uczucia, ale TO ją zjada od środka. Proszę poradzcie jej co ma w takiej sytuacji zrobić.

rys. Gosia



Maciejka

Ps. Nie ma przyjaciół poza mną, a mnie często nie widuje. Topi swój smutek w książkach.

Odpowiedź:

Droga Maciejko!

Nie jest łatwo być innym w szkole i poza nią. Często trzeba się wtedy borykać z poczuciem osamotnienia. Twoja koleżanka powinna poszukać przyjaciół, wyjść z inicjatywą, jednocześnie pozostając sobą. Czasami poczucie dumy z własnej inności może być źle odbierane przez otoczenie, dlatego nie powinno się tego eksponować, jeśli chcemy mieć przyjaciół w klasie. Jest takie powiedzenie: „kiedy wejdiesz między wrony, musisz krakać jak i one” i coś w tym jest. Trzeba się przystosować, jednocześnie zachowując oryginalność. Inne rady dla Twojej przyjaciółki to:
- nie pokazuj, że jest ci przykro
- ignoruj ich komentarze.
- poszukaj przyjaciół w innych klasach

-porozmawiaj na ten temat ze szkolnym pedagogiem lub psychologiem
- serdecznie zapraszamy do naszej redakcji, tutaj każdy będzie twoim przyjacielem □

Zespół Redakcyjny

Droga Redakcjo!

Piszę do Was, ponieważ mam wielki problem. Moja koleżanka (nie z klasy), którą, bardzo lubię powiedziała mi, gdy odprowadzałem ją do domu, że w kimś się <3. Odpowiedziałem: -Ok. Bardzo normalnie, jakby mnie to nic nie obchodziło, ale w moim sercu i mózgu rozpętała się burza. Tydzień później (czy dwa) zacząłem podejrzewać, kto to jest. Zdarzyło się, że gdy rozmawialiśmy przy jej domu podszedł jej kolega z klasy i zaprosił go do siebie. Mnie nigdy nie zaprosił, choć ma brata, który ma fajne zabawki, więc nie byłoby nudy. Nie wiem co zro-

bić? Zaprosić ją do mojego domu nie ma sensu (mam tylko młodszą siostrę) Pozdrawiam.

Ktoś z Ktosiowa

Drogi Ktosiu!

Z Twojego listu wynika, że jesteś zazdrosny. Rzeczywiście, masz ku temu powód, bo Twoja koleżanka zaprosiła kolegę z klasy, a nie Ciebie. Może musieli wspólnie przygotować jakiś projekt np.. na lekcję. Sam fakt, że zwierzyła Ci się o swoim zakochaniu oznacza, że darzy Cię zaufaniem. Nie pozwól, żeby zazdrość zniszczyła waszą przyjaźń. Jeśli chodzi o wizyty domowe, to lepiej się nie narzucać. Na to powinni wyrazić zgodę rodzice osoby zapraszającej, jak również zapraszanej. Może z czasem koleżanka zaproponuje Ci wizytę w swoim domu. Skup się na tym co jest dobre i pozytywne. Postaraj się mieć dużo przyjaciół, którzy dają energię i wsparcie.

Zespół Redakcyjny

Listy do redakcji i dedykacje

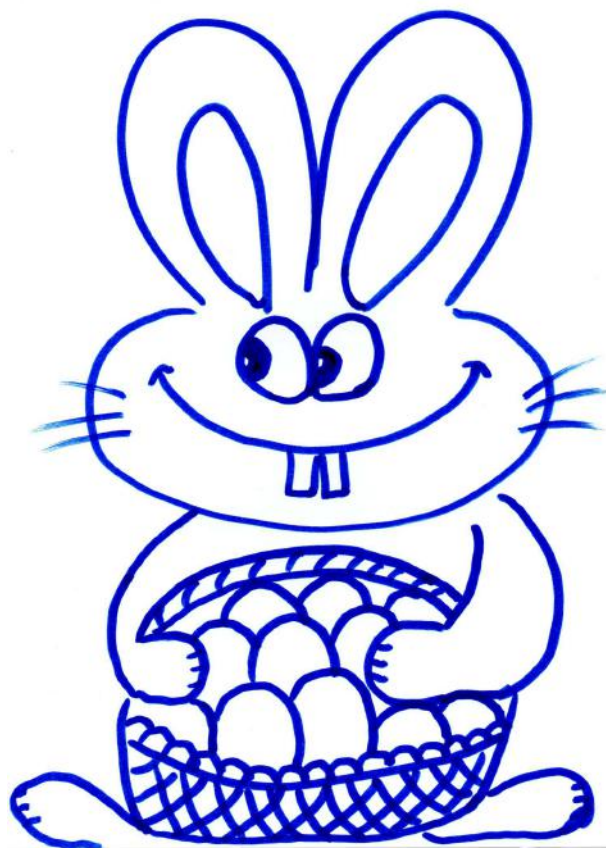
Droga Redakcjo!

Dlaczego Wasza gazetka jest taka droga?

Odpowiedź:

Cena gazetki jest uzależniona od kosztu druku, ilości zamówionych egzemplarzy, liczby kolorowych stron. Z tych pieniędzy kupujemy też nagrody do zamieszczonych konkursów.

Zespół Redakcyjny



rys. Emilia Okoń

Przepis na pyszne ciasto świąteczne

Kruche ciasto z malinami i lekką, budyniową pianką

Składniki na kruche ciasto:

- 2,5 szklanki mąki pszennej
- 250 g masła lub margaryny, zimnego
- 2 łyżeczki proszku do pieczenia
- 3 łyżki cukru pudru
- 5 żółtek

Wykonanie:

Mąkę i proszek do pieczenia przesiać, dodać masło, posiekać szybko nożem do momentu, kiedy ciasto będzie przypominać kruszonkę. Dodać żółtka, cukier i szybko zagnieść (można również zmiksować w malakserze). Jeśli ciasto będzie zbyt sypkie, dodać 1 - 2 łyżki zimnej wody. Podzielić na 2 części - około 60% i 40%. Każdą zawinąć w folię spożywczą, zamrozić. Tę czynność można zrobić dzień wcześniej.

Blachę o wymiarach 33 x 20 cm wysmarować masłem, wyłożyć papierem do pieczenia. Na spód zetrzeć na tarce większą część ciasta (60%), lekko przyklepać dłonią i wyrównać. Podpiec na złoty kolor w temperaturze 190°C przez około 20 minut.

Odstawić do całkowitego wystudzenia.

Delikatna budyniowa pianka na wierzch ciasta:

- 5 białek
- 1 szklanka drobnego cukru do wypieków
- 1 opakowanie cukru wanilinowego (16 g)*
- 2 opakowania budyniu waniliowego lub śmietankowego, bez cukru (2 x 40 g)
- 1/2 szklanki oleju słonecznikowego

Ponadto:

- 500 g malin (mogą być mrożone, nie rozmrażamy ich wcześniej)
- cukier puder do oprószenia

Kiedy podpieczony spód jest wystudzony, zacząć ubijać białka. Po ubiciu na sztywno, powoli, łyżka po łyżce wsypywać drobny cukier i cukier wanilinowy, cały czas ubijając na najwyższych obrotach. Następnie powoli wsypywać proszek budyniowy, cały czas miksując, by dobrze się rozpuścił. Strużką wlewać olej, nie przerywając ubijania.

Na podpieczony, zimny spód ciasta wyłożyć ubitą pianę. Wyrównać i układać gęsto maliny (otworkami do góry). Maliny łopatką lekko wepchnąć w pianę. Na wierzch zetrzeć resztę za-

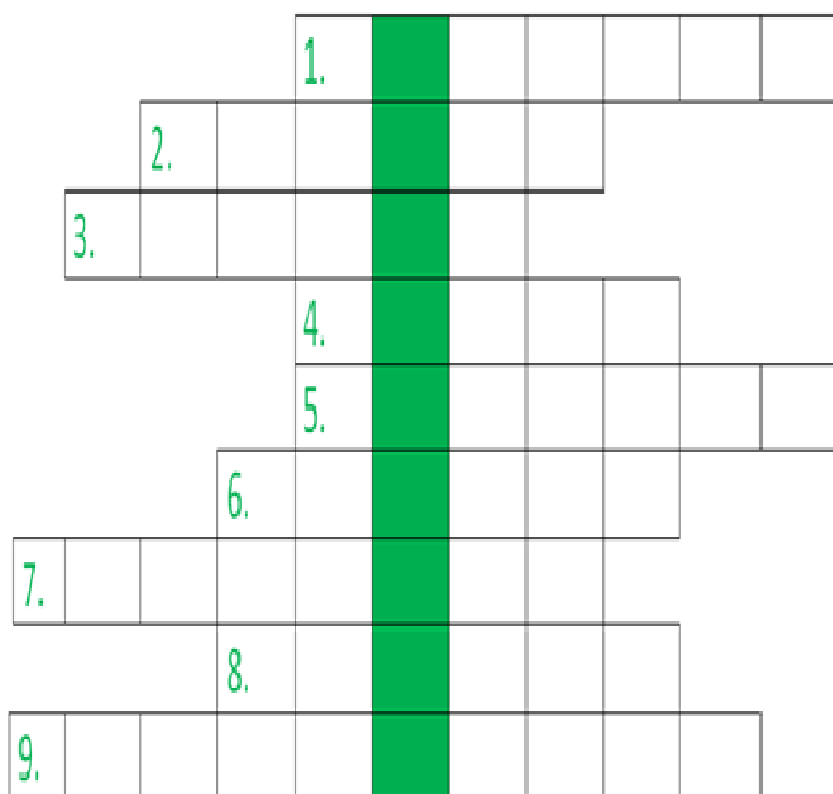
mrożonego ciasta.

Piec w temperaturze 190°C przez około 30 - 40 minut. Wyjąć, przestudzić, oprószyć cukrem pudrem.

* Zamiast można dodać cukru z prawdziwą wanilią. Smacznego :-).

Przygotował Tytan

Krzyżówka



1.... Post

2.... aprilis

3. Zupa, którą je się na wielkanocne śniadanie

4. Mokry poniedziałek to inaczej...

5. Wkładamy do niego: kolorkowe jajka, chleb, ...itp.

6. Świącimy je tydzień przed Wielkanocą.

7. Malowane jajka

8. Bazie, inaczej...

9. W koszyczku, po święceniu.

Zwycięzcą z poprzedniego numeru „Siódemki na Piśmie” została

Maja Pszeniczka z kl. 4e

Gratulujemy i zapraszamy po odbiór nagrody do biblioteki.

Autorką krzyżówki jest:
Oliwia Kaszewska

rozwiązanie rebusu z następnej strony:

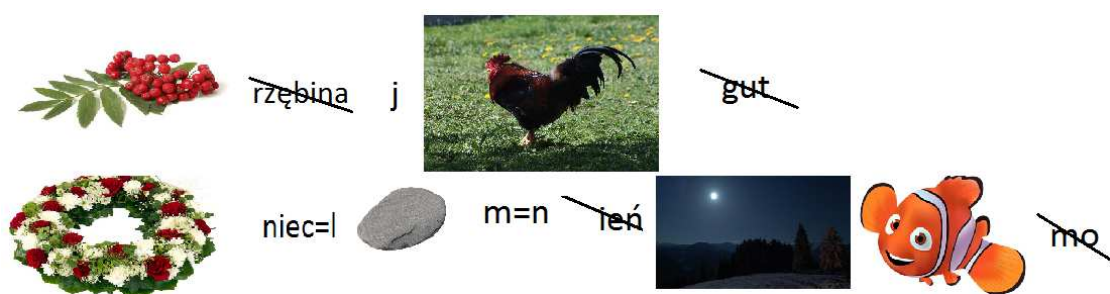
hasło z krzyżówki:

uczeń:

klasa:

kupon

Rebus



Wyk. Michał Wlizło

Przypominamy, że do 25 kwietnia trwa biblioteczny konkurs

Czy znasz baśnie braci Grimm?

Karty do udziału w konkursie są dostępne w bibliotece.

Nagrody zostaną wylosowane spośród prawidłowo wypełnionych kuponów.

Uwaga wielbiciele baśni!!!!!!!

Zespół redakcyjny:

redaktor naczelny: Leziak Kacper

zastępca redaktora: Czarek Gołaszewski

Adamczyk Alicja

Apanasienko Zuzanna

Banaszek Daniel

Banaszek Dawid

Bogusz Amelia

Ciechomska Julia

Dąbska Wiktoria

Filus Grzegorz

Gadomska Konstancja

Gołaszewski Oskar

Kaszewska Oliwia

Koszowska Małgorzata

Krupiński Bartosz

Łysiak Karol

Michalak Julia

Okoń Emilia

Pękała Alan

Piekarska Sara

Póździk Maks

Psujek Anna

Przychodzka Antonia

Sidor Emil

Skowrońska Julia

Smus Jagoda

Stachyra Natalia

Tomala Tomasz

Tusińska Zuzia

Szyszło Michał

Wlizło Michał

opiekunowie:

Karolina Suszek

Anna Wiśniewska